Michał Sędkowski

Uniwersytet Łódzki

Ruch Palikota – ewolucja czy rewolucja?

Ruch Palikota jest jedną z najmłodszych partii na polskiej scenie politycznej. Jej niespodziewany sukces, w wyborach parlamentarnych w 2011 roku, całkowicie zdezaktualizował powszechną tezę, głoszoną po poprzednich wyborach, jakoby polska scena polityczna weszła w okres stabilizacji. Twierdzono, że po klęsce Samoobrony RP oraz Ligi Polskich Rodzin RP, dojdzie do skonsolidowania elektoratu wokół 3 lub 4 partii politycznych, posiadających silne korzenie, w tak zwanym rdzennym elektoracie¹. Walka natomiast będzie toczyć się o dość liczną grupę osób niezdecydowanych oraz młodych wyborców, którzy w 2007 r. przesądzi o wyniku wyborów. Wydaje się jednak, że powyższa formuła została wyczerpana, a sukces nowej formacji, wskazuje, że elektorat domaga się nowego otwarcia oraz bardziej zdecydowanych działań.

¹ Zapis konferencji „Przyszłość polskiej sceny politycznej po wyborach 2007 r.” w ramach projektu „Obserwatorium demokracji w Polsce”, Warszawa 2008, s. 6.

Celem niniejszego artykułu jest szczegółowa analiza przyczyn powstania oraz sukcesu stowarzyszenia i partii politycznej Ruchu Palikota.

Wybory w roku 2007 przebiegały pod znakiem ogólnego napięcia i rywalizacji pomiędzy dwoma największymi partiami politycznymi – Platformą Obywatelską oraz Prawem i Sprawiedliwością. Retoryka wystąpień przedwyborczych koncentrowała się wokół haseł związanych ze sprawiedliwością społeczną, walki z bezrobociem czy bardziej ideologicznych kwestii, których symbolem była IV RP. Należy podkreślić, że była to ostatnia kampania wyborcza, przed ogłoszeniem światowego kryzysu gospodarczego, stąd spory były natury politycznej, nie zaś ekonomicznej. Naturalnym jest, że w czasach wzrostu gospodarczego, partie polityczne koncentrują się na kwestiach światopoglądowych, o dużym stopniu ogólności. Platforma Obywatelska zaproponowała wyborcom prosty schemat spokojnych i wyważonych rządów, które miały stanowić swoiste odprężenie, po dosyć burzliwym okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Obietnica ta była tym wiarygodniejsza, że Donald Tusk nie wykluczał koalicji z żadną z partii, wyłączając naturalnie głównych konkurentów. PiS natomiast utracił zdolność koalicyjną, więc stworzenie większościowego gabinetu mogło powodować poważne komplikacje. Istotną kwestią był jasny przekaz do ludzi młodych, stanowiących pokaźną grupę niezdecydowanych². Platforma

² Wybory 2007 w depeszach: Młodzi dali zwycięstwo PO, www.tvn24.pl/0,1719979,0,1,wybory-2007-w-depach-mlodzi-dali-zwyciestwo-po,wiadomosc.html, (dostęp: 28.02.2012).

ukazując swoich polityków jako dynamicznych i nowoczesnych, poparła ten wizerunek konkretnymi propozycjami programowymi jak abolicja podatkowa czy zniesienie podwójnego opodatkowania. Miało to skłonić młode osoby pracujące za granicą, do powrotu do kraju, bez obaw o konsekwencje skarbowe. Jak pokazały wyniki wyborów, taktyka ta była niezwykle skuteczna.

Przytoczona powyżej bardzo skrócona analiza przyczyn sukcesu Platformy Obywatelskiej w roku 2007, ma na celu ukazanie pewnej analogii. Janusz Palikot, działacz i biznesmen z województwa lubelskiego, w 2005 roku zasiadł w parlamencie z ramienia PO. Dość szybko także zaczął odgrywać istotną rolę w strukturach partii. Po części naturalnie wynikało to z jego niekonwencjonalnych zachowań³, ponad wszystko jednak był to człowiek posiadający duże doświadczenie biznesowe, stąd jego zaangażowanie w komisji Przyjazne Państwo⁴. Celem tego ciała parlamentarnego był przegląd przepisów dotyczących przedsiębiorczości i ich ujednolicenie. Przyszły lider Ruchu stanowił trzon zagorzałych przeciwników głównej partii opozycyjnej – Prawa i Sprawiedliwości. To zaś zyskało mu przychyłność mediów – ostre wypowiedzi i różnego rodzaju happeningi, były bardzo chętnie pokazywane przez komercyjne stacje telewizyjne, których był częstym gościem.

³ Palikot walczy pistoletem i wibratorem, www.tvn24.pl/0,1504154,wiadomosc.html, (dostęp: 28.02.2012).

⁴ Sukcesy i porażki sejmowej komisji posła Palikota, www.polityka.pl/rynek/ekonomia/1508824,1,sukcesy-i-porazki-sejmowej-komisji-posla-palikota.read, (dostęp: 28.02.2012).

To połączenie – wglądu do wszelkich materiałów gospodarczych i politycznych Platformy Obywatelskiej oraz wysoki stopień rozpoznawalności w mediach, pozwoliło Januszowi Palikotowi umocnić swoją pozycję.

Wykres 1. Wyniki wyborów do Sejmu z 2007 roku⁵.

⁵ Źródło: www.fakty.interia.pl/raport/wybory_2007, (dostęp: 19.02.2012).

Wykres 2. Wyniki wyborów do Sejmu z 2011 roku⁶.

Wykresy prezentują wyniki wyborów do Sejmu z 2007 i 2011 roku. Zestawienie to pokazuje, że Ruch Palikota stał się trzecią siłą w parlamencie, kosztem pozostałych partii politycznych w szczególności PO⁷.

Kadencja parlamentu lat 2007 – 2011 obfitowała w wiele istotnych wydarzeń. Najważniejsze z nich to początek kryzysu ekonomicznego na rynkach światowych, oraz katastrofa prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Oba te wydarzenia, z gruntu negatywne, powinny wywołać zdecydowaną reakcję rządzących, co jednak nie nastąpiło. Nie jest intencją

⁶ Źródło: www.nakogoglosowac.pl/aktualnosci/platforma-zwycieza-palikot-na-podium, (dostęp: 19.02.2012).

⁷ Fenomen Palikota, www.alexdisse.saloon24.pl/352445,fenomen-palikota, (dostęp: 28.02.2012).

autora krytykować postępowanie rządu, a zwrócić uwagę na fakt, że wśród elektoratu pojawiło się przeświadczenie, że kryzys ekonomiczny na taką skalę wymaga zdecydowanych działań. Szybko jednak okazało się, że sytuacja na scenie politycznej nie uległa znaczącej zmianie. Platforma Obywatelska, wraz z Polskim Stronnictwem Ludowym, kontynuowała retorykę spokojnych, zrównoważonych rządów, PiS skoncentrowało się na wyjaśnianiu okoliczności katastrofy smoleńskiej, zaś Sojusz Lewicy Demokratycznej działał na zasadzie *ad hoc* – opiniując postępowanie pozostałych podmiotów. Szansą na pojawienie się nowej formacji, stała się niemoc funkcjonującego układu politycznego. Partie stały się przewidywalne, prezentując w odmienny sposób zbliżone stanowiska. Janusz Palikot, posiadając dużą wiedzę z zakresu funkcjonowania partii oraz jej planów, mógł występować w roli recenzenta sceny politycznej, samemu nigdy nie piastując żadnego stanowiska w rządzie. Należy przy tym podkreślić, że Palikot dość szybko zaczął wysuwać postulaty o charakterze lewicowym i antyklerykalnym, odbierając tym samym punkty programowe naturalnie przypisane do SLD. Było to dosyć wiarygodne, ponieważ sam Sojusz Lewicy Demokratycznej, dawno zaprzestał propagowania podobnych postulatów, zaś Janusz Palikot, głosił swoje tezy, w typowy ‘happeningowy’ sposób⁸, znany już opinii publicznej. Dowodów na potwierdzenie tych tez, dostarczyła kampania wyborcza z 2011 roku. Platforma

⁸ Palikot chce zamknąć usta Kościołowi, www.przk.pl/nr/spoleczenstwo/palikot_chce_zamknac_usta.html, (dostęp: 28.02.2012).

Obywatelska skupiła się na dotychczasowych osiągnięciach, zaś Prawo i Sprawiedliwość starało się zdyskredytować rząd. SLD natomiast, utraciło całkowicie wewnętrzną spójność⁹. Z jednej strony próbowano głosić postulaty lewicowe, z drugiej zaś kampania marketingowa opierała się na przewodniczącym Grzegorz Napieralskim, ciągle występującym z żoną i dwójką dzieci. Tematyka związków partnerskich, aborcji, *in vitro* czy stosunku kościoła do państwa była całkowicie nieobecna. To spowodowało odpływ wyborców, którzy zaczęli poszukiwać alternatywy, którą stał się nowoczesny Ruch Palikota, ze spójnym przekazem medialnym, poruszający tematy ważne, lecz kontrowersyjne. Dodatkowym atutem był fakt, że zaproponowane reformy gospodarcze, były efektem działalności komisji Przyjazne Państwo. Jej prace, przynajmniej w sferze teoretycznej, zostały pozytywnie ocenione przez ekspertów. Zaplecze teoretyczne nie wystarczy jednak do funkcjonowania na scenie politycznej w dłuższym okresie. RP jest partią buntu, która swój sukces zbudowała na słabości oponentów. Brak wyrazistości Platformy Obywatelskiej, samalienacja Prawa i Sprawiedliwości, oraz całkowity rozkład Sojuszu Lewicy Demokratycznej wytworzył pustkę, która została zagospodarowana. Wykresy zaprezentowane na poprzedniej stronie pokazują, że choć układ sił politycznych w Sejmie nie uległ znaczącej zmianie, to każda z partii odnoto-

⁹ Konarski: beneficjentem tej kampanii - Palikot; straciło - SLD, www.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10423514,Konarski__beneficjentem_tej_kampanii__Palikot_stracilo.html, (dostęp: 28.02.2012).

wała kilku procentowy spadek poparcia¹⁰. Oczywistym więc jest wniosek, że nowa formacja pozyskała elektorat, niezadowolony z dotychczasowych poczynań podmiotów politycznych.

Ruch Palikota jest najmłodszą partią polityczną w Sejmie. Oficjalnie została zarejestrowana została 11 czerwca 2011 roku¹¹. Warto przy tym zaznaczyć, że w sferze publicznej funkcjonują dwie nazwy tej formacji politycznej, stosowane zamiennie, głównie przez media i polityków. 18 października założono stowarzyszenie¹², zrzeszające sympatyków Janusza Palikota, 4 dni później zarejestrowano partię polityczną, pod nazwą Ruch Poparcia. W wyniku niedopełnienia obowiązku złożenia sprawozdania finansowego za rok 2010, Państwowa Komisja Wyborcza, podjęła decyzję o skreśleniu jej z listy partii działających w kraju. Odpowiedzią na ten krok, było założenie kolejnego ugrupowania – Ruch Palikota, funkcjonującego obecnie.

Niezależnie od problemów natury formalnej, Janusz Palikot dosyć wcześnie zaczął budować struktury swojej partii. Cały proces rozpoczął się jeszcze w lipcu 2010, kiedy zapowiedziano stworzenie Ruchu Poparcia Palikota. W założeniu

¹⁰ Autor celowo pomija w rozważaniach Polskie Stronnictwo Ludowe, które kieruje swoją ofertę do konkretnej grupy odbiorców, która nie stanowi potencjalnego elektoratu Ruch Palikota.

¹¹ Pozycja 9500, Internetowy Monitor Sądowy i Gospodarczy; www.imsig.pl/pozycja/2011/140/9500,RUCH_PALIKOTA, (dostęp: 28.02.2012).

¹² Palikot zakłada zespół i nie chce w nim PO, www.wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/299697,palikot-zaklada-zespol-i-nie-chce-w-nim-po.html, (dostęp: 28.02.2012).

struktura ta miała zrzeszać ludzi o zbliżonych do samego Palikota poglądach, nie było jednak jasne, jakie te poglądy są. W praktyce powołanie stowarzyszenia miesiąc później, dało początek ośrodkowi politycznemu, którego celem było recenzowanie pracy rządu oraz innych partii politycznych. Podstawowym celem było stworzenie platformy wymiany poglądów, która byłaby atrakcyjna, zwłaszcza dla ludzi młodych. Dość trafnie zdiagnozowano, że to właśnie ta grupa wyborców, jest najbardziej niezadowolona, będąc jednocześnie dosyć mobilną. Centrum działalności stowarzyszenia stał się Internet, ściślej strona internetowa¹³, oraz profile na największych portalach społecznościowych. Zaczęto jednocześnie promować ideę „Nowoczesnego Państwa”. Budowanie struktur odbywało się głównie za pośrednictwem wyżej wymienionych mediów oraz bezpośredniego kontaktu, w późniejszym etapie.

2 października 2010 odbył się I Kongres Ruchu Palikota¹⁴. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy osób, w tym politycy sympatyzujący z nową inicjatywą: Kazimierz Kutz, Ryszard Kalisz czy Magdalena Środa. Przebieg całego wydarzenia był dokładnie wyreżyserowany, obecność polityków z różnych opcji politycznych, miała natomiast podkreślić otwartość na dialog i współpracę.

Na Kongresie oficjalnie ogłoszono ideę „Nowoczesnego Państwa”, opartą na dwóch filarach: wolności gospodarczej

¹³ Adres witryny: www.ruchpalikota.org.pl.

¹⁴ Kabaret eksperymentalny Janusza P. z biskupami pasibrzuchami w tle, www.wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kabaret-eksperymentalny-janusza-p-z-biskupami-pasi,1,3709724,wiadomosc.html, (dostęp: 28.02.2012).

i deregulacji oraz liberalizacji światopoglądowej, połączonej z antyklerykalizmem. Pierwszy człon to efekty pracy komisji Przyjazne Państwo. Interesujący jest fakt, że większość proponowanych rozwiązań była już obecna w programach wyborczych Platformy Obywatelskiej w roku 2005 oraz 2007. Wydaje się jednak, że zarzucono ich realizację, co wykorzystał Ruch Palikota. Do najważniejszych punktów programowych należały¹⁵:

- Wprowadzenie podatku liniowego;
- Obniżenie deficytu budżetowego;
- Połączenie ZUS oraz KRUS;
- Wprowadzenie oświadczeń zamiast zaświadczeń.

Należy podkreślić, że rdzeń programu nie uległ zmianie, choć stale dodawane są nowe elementy, co jednak następuje w losowych odstępach czasu. Na stronie internetowej RP dostępny jest program partii, do pobrania za darmo. Jest to strategia dosyć skuteczna, pozwalająca reagować na zmiany w otoczeniu partii, jednak pojawia się niebezpieczeństwo, czy takie modyfikacje, nie doprowadzą do spadku wiarygodności ugrupowania. Ostatnią zmianą która pojawiła się w styczniu 2012 roku, było dodanie postulatu o podwyższeniu wieku emerytalnego. Autorowi brak jest podstaw by sądzić, że Janusz Palikot był przeciwny takim rozwiązaniom w przeszłości, z całą pewnością zagadnienie to nie było obecne w dyskursie politycznym czy publicznych wypowiedziach, we wcześniejszym okresie.

¹⁵ Program Ruchu Palikota; www.ruchpalikota.org.pl/sites/default/files/rp.file_.3429.231.pdf, (dostęp: 28.02.2012).

Drugi człon programu, to kwestie światopoglądowe, o charakterze liberalno-lewicowym. Głównym postulatem jest rozdział Kościoła od państwa, likwidacja Funduszu Kościelnego, czy obciążenie duchowieństwa standardowym opodatkowaniem. Pozostałe kwestie mają charakter lewicowy i koncentrują się na legalizacji związków partnerskich, liberalizacji dostępu do środków odurzających czy prawa aborcyjnego. Tematy te zostały poruszone po raz pierwszy w sposób tak zdecydowany w debacie publicznej i tu należy upatrywać przyczyn spadku poparcia dla SLD. Ruch Poparcia stał się realną, bardziej wyrazistą alternatywą, dla tej partii.

Ruch Palikota tworzony był od podstaw, stąd zdecydowano się na bardzo otwartą formułę, zapraszając każdego obywatela do współpracy. Struktury lokalne tworzone były na zasadzie wzajemnych powiązań: osoby komentujące czy uczestniczące w wydarzeniach organizowanych przez Janusza Palikota, realnie bądź wirtualnie, zapraszane były do startowania w wyborach do sejmu. Co więcej, proszono te osoby, o wskazanie kolejnych, które byłyby skłonne włączyć się w proces budowy partii. Efektem było stworzenie sprawnie działających jednostek lokalnych, które znały sytuację w regionie i miały orientację, do kogo się zwrócić po wsparcie. Partia oficjalnie została zarejestrowana dopiero w lipcu, czyli na 3 miesiące przed wyborami, a mimo to była w stanie, zarejestrować listy we wszystkich okręgach wyborczych. Problem natomiast, stanowiło utrzymanie spójności przekazu do mediów i społeczeństwa. Ostatecznie zdecydowano się na dość ryzykowny krok, polegający na ograniczeniu ogólnopolskiej

kampanii do osoby Janusza Palikota, który stał się jedynym głosem partii, zaś poszczególni liderzy list, prowadzili kampanię jedynie w swoich okręgach. W momencie rejestracji partii, doszło także do połączenia struktur stowarzyszenia i partii. Uniknięto w ten sposób sprzeczności i błędów komunikacyjnych, choć formalnie oba podmioty nadal istnieją. Należy przy tym podkreślić silną aktywność RP w sieci, która stale rośnie od czasu pierwszego kongresu. Strona internetowa jest aktualizowana o najnowsze informacje i komentarze z kraju, natomiast sieci społecznościowe są miejscem ciągłych dyskusji na bieżące tematy. Warto także zwrócić uwagę, że sami kandydaci, oraz późniejsi posłowie nie byli zawodowymi politykami. Znakomita większość jest ludźmi działającymi w społecznościach lokalnych, stąd byli rozpoznawalni w obrębie swojego okręgu wyborczego, co automatycznie ich uwiarygodniało. Sam lider RP wykorzystał ten fakt, argumentując, że kandydaci nie są związani z obecnym systemem partyjnym, stąd mogą wnieść nowe spojrzenie na rzeczywistość oraz nowe propozycje rozwiązań. Fakt ten, w połączeniu z ogólnym niezadowoleniem elektoratu, powodował, że Ruch Palikota stał się realną alternatywą wyborczą. Z drugiej strony, brak doświadczenia kandydatów w sferze polityki, każe postawić pytanie o ich kompetencje w tym zakresie. Co więcej, kandydaci nie mieli szansy się bliżej poznać, głównie z powodu braku czasu. Może to w przyszłości rodzić konflikty i doprowadzić do rozłamu w ugrupowaniu.

Nie sposób zaprzeczyć twierdzeniu, że partia Janusza Palikota, stanowi swego rodzaju eksperyment. Nowatorskie

podejście do komunikacji ze społeczeństwem, oraz wyrazisty program, stanowi klarowną alternatywę dla elektoratu. Innowacyjność przedsięwzięcia niesie za sobą pewne zagrożenia, które mogą utrudnić lub całkowicie uniemożliwić funkcjonowanie partii. Pierwszy problem stanowi sam program polityczny.

W sensie światopoglądowym postulaty o zniesieniu wszelkich przywilejów dla Kościoła, legalizacji miękkich narkotyków czy szerszego dostępu do zapłodnienia *in vitro*, są propozycjami bardzo daleko idącymi. RP sytuuje się w ten sposób na pozycji, której nie sposób przelicytować. Tak wyraziste pozycjonowanie, z jednej strony zachęca wyborców lewicowych, z drugiej zaś zniechęca bardziej umiarkowane grupy. Idąc dalej, w obecnym parlamencie, brak jest możliwości przeprowadzenia tych projektów, co stawia pod znakiem zapytania ich realność. Janusz Palikot będzie musiał podjąć próbę ich realizacji, lub się wycofać z bardziej radykalnych, co jednak może podważyć jego wiarygodność.

Program gospodarczy jest jeszcze bardziej problematyczny. Faktem jest, że znakomita część tez wypracowanych przez komisję Przyjazne Państwo, spotkała się z aprobatą ekspertów, wcale nie ułatwia ich implementacji. Wprowadzenie podatku linowego, jest bardzo skomplikowanym przedsięwzięciem, wymagającym szerokiej koalicji w Sejmie. Pewne również jest, że propozycja ta spotka się z silnym oporem części społeczeństwa i związków zawodowych. Symptomatycznym jest, że w wyborach 2011 roku, Platforma Obywatelska całkowicie wykreśliła, ten punkt ze swojego programu.

Odminną kwestią jest, zdolność partii to zaproponowania spójnego programu gospodarczego, będącego odpowiedzią na kryzys ekonomiczny. W broszurze programowej znajdują się jedynie hasła, brak jest metod ich realizacji. Politycy zaś głównie koncentrują się na sferze światopoglądowej. W czasie kryzysu, elektorat oczekuje jednak konkretnych rozwiązań, poprawiających ich stan bytowania. Związki partnerskie są istotne jedynie dla pewnej grupy społecznej, zaś stan gospodarki jest problemem globalnym.

Drugą kwestią, jest zdolność posłów RP do tworzenia spójnego prawa. Jak już zostało wspomniane, nikt oprócz Janusza Palikota, w klubie poselskim Ruchu Palikota, nie posiada doświadczenia parlamentarnego. Powstaje więc pytanie o zdolność do przeniesienia doświadczeń lokalnych poszczególnych jednostek, na szczebel państwowy i wypracowanie spójnego programu. Naturalnie gdy poświęci się dostatecznie dużo uwagi na wypracowanie wspólnych stanowisk i rozwiązań, klub zacznie efektywnie działać w rzeczywistości politycznej. Niebezpieczny jest jednak okres początkowy, gdy posłowie nie mają doświadczenia w pracy z mediami czy innymi politykami. Mogą wyniknąć różnice zdań, które mogą być początkiem rozłamu. Naturalnie wszystkie pozostałe partie są żywo zainteresowane rozbiciem jedności najmłodszego gracza. Dużo zależy od samego Janusza Palikota, który w początkowym okresie, musi dbać o spójny wizerunek partii i łagodzić ewentualne konflikty.

Decydujące jest pytanie, ile czasu potrzebuje Ruch Palikota, by zaproponować dojrzałe rozwiązania gospodarcze i

czy elektorat będzie skłonny wspierać swoich reprezentantów dostatecznie długo. Pewne jest, że postulaty natury światopoglądowej prędzej czy później stracą na znaczeniu: zostaną zrealizowane lub społeczeństwo straci nimi zainteresowanie. Do tego czasu partia musi proponować konkretny program ekonomiczny, wraz z metodami jego realizacji. Inaczej zainteresowanie społeczne zacznie spadać, a to negatywnie wpłynie na morale posłów, którzy mogą szukać wsparcia wśród innych ugrupowań. Z tym także wiąże się problem deklarowanej niechęci do partycypacji w strukturach państwowych¹⁶. Naturalnym jest, że celem istnienia każdej partii, jest wygranie wyborów i zdobycie władzy. Deklarowana niechęć do obecnych graczy na scenie politycznej, może znacząco zmniejszyć zdolność koalicyjną, w przyszłości. Brak doświadczenia posłów, stawia pod znakiem zapytania ich skuteczność w rządzeniu krajem.

W przypadku rządów koalicyjnych, większa odpowiedzialność spada na zwycięzcę wyborów. Ruch Palikota, poprzez koalicję, mógłby uwiarygodnić się w oczach opinii publicznej, co jednak zniechęciłoby wyborców niezadowolonych z obecnego układu sił na scenie politycznej, ponieważ RP zaczęłby należeć do wspomnianego układu. Wydaje się, że Palikot znalazł się w pewnego rodzaju pułapce, z której trudno będzie wyjść, bez utraty choć części elektoratu. A czas działa

¹⁶ Janusz Palikot oświadcza: Nie będzie koalicji z PO!, www.wyborcza.pl/10,82983,11204712,Janusz_Palikot_oswiadcza_Nie_będzie_koalicji_z_PO_.html, (dostęp: 28.02.2012).

na niekorzyść partii, gdyż sympatia wynikająca z nowego podejścia do polityki, szybko się wyczerpie.